Opłata uiszczona rycz. **Tarnów, dnia 29 kwietnia 1932 r.** Cena egzemplarza **25 gr.**

PRENUMERATA:	
kosztuje z dostawą w miejscu	
miesięcznie	—90 Zł.
kwartalnie	2·70 „
półrocznie	5·40 „
rocznie	10·80 „
Prenumerata zamiejscowa:	
miesięcznie	1 zł.
kwartalnie	3 „
półrocznie	6 „
rocznie	12 „

HASŁO

OGŁOSZENIA:	
Strona	350 Zł.
1/2 strony	175 „
1/4 „	90 „
1/8 „	45 „
1/16 „	30 „
1/32 „	15 „

Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr., poszukującym pracy 50% zniżki

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 11—16 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P. K. O. Kraków Nr. 406.862

Nr. 18. Adres Redakcji i Administracji: ul. Krakowska 7. (w drukarni L. Styrny) Rok VI

Zapasy z klęską bezrobocia.

Od wielu miesięcy zmagamy się z klęską bezrobocia, która jak i na całym świecie, tak i w Polsce stała się zmorą życia społecznego.

Całe społeczeństwo pospieszyło obok rządu do walki z bezrobociem i widzieliśmy gigantyczny wysiłek spauperyzowanego już złą sytuacją gospodarczą społeczeństwa ze zmorą głodu która wisiała przez miesiące zimowe nad naszem państwem.

W każdem mieście, w każdej wiosce niemal utworzono komitety niesienia pomocy bezrobotnym, by dać możność przeżycia przez najgorsze zimowe miesiące nieszczęśliwym.

Tarnowski komitet niesienia pomocy bezrobotnym pracował przez miesiące zimowe bez zarzutu.

Mieliśmy do wyżywienia około 3.000 bezrobotnych z rodzinami.

Na czele akcji komitetu stał Zarząd miasta który stanął przed nielada ciężkiem zadaniem zadowolenia wszystkich wołających o chleb, mając w kasach komitetu bardzo małe środki gdyż społeczeństwo spauperyzowane nie wiele ze siebie dać mogło. Magistrat, trzeba to przyznać, wykazał w walce tej wielkie zrozumienie i nie licząc się nawet z ciasnotą budżetu pokrywał w wielkiej mierze deficyty komitetu. Zarząd miasta Tarnowa miał przez te zimowe miesiące ciężką pracę i wywiązał się z niej doskonale, tak że oprócz kilkunastu zawodowych krzykaczy zyskał sobie uznanie bezrobotnych.

W pracy tej musieli członkowie Magistratu wykazać dużo zimnej krwi i serca. Magistrat był codziennie obiegany przez rzesze bezrobotnych tak bardzo, że inni interesanci nie mogli się wprost dostać do biur. Bezrobotni często podżegani przez jedynostki wywrotowe, wymagali od członków Zarządu niemożliwych do wypełnienia świadczeń, zaś ci zawsze spokojni, zrównoważeni, przeciwstawiali się zwycięsko, rozumną perswazją, tłumowi.

Zdawałoby się że z ukończeniem zimy klęska bezrobocia zniknie, że komitety przestaną działać i świat robotniczy znajdzie pracę. Wiosna 1932 nie spełniła tych życzeń. Opłakany stan gospodarczy, prawie zupełny zanik budownictwa, systematyczne zmniejszenie obrotów w fabrykach, a z tem redukcja powoduje dalsze bezrobocie, a tymczasem akcja Pomocy dla Bezrobotnych likwiduje się wobec zupełnych braków pieniężnych i tysiące bezrobotnych zostaje bez chleba Jeżeli nawet przyjmiemy, że w najlepszym razie z tych 3000 bezrobotnych jacy ciążą na Tarnowie 2000 znajdzie pracę, pozostaje jeszcze tysiąc z rodzinami do wyżywienia.

Magistrat którego budżet na rok bieżący został znacznie okrojony, nie będzie wstanie ani dać większej pomocy ani zatrudnić większej ilości robotników, jak to było w roku poprzednim przy budowie dróg I t. d.

Co począć? Kilka tysięcy ust krzyczy o chleb. W zrozumieniu tego strasznego położenia zwołał p. starosta Dr. Döllinger konferencję na sobotę, na której członkowie Zarządu Miasta oraz wszyscy przedsiębiorcy w Tarnowie mają się zejść, aby znaleść wyjście z tej ciężkiej sytuacji. Treścią obrad będzie znalezienie pracy dla bezrobotnych i nakaz zatrudnienia w przemyśle tylko tarnowskich robotników.

Pozatem tak p. starosta Dr. Döllinger jak i komisarz miasta p. Marszałkowicz czynią wszelkie starania aby w Mościcach w tych czasach nie czyniono żadnych redukcji.

Postanowiono więc w Mościcach aby uniknąć redukcji, zatrudniać robotników przez 4 dni w tygodniu. Za tym przykładem pójdą może przedsiębiorcy, którzy mają obradować w sobotę i może w ten sposób klęska bezrobocia zmaleje. Społeczeństwo będzie musiało jeszcze bardziej zacisnąć pasa, aby stworzyć samopomoc w akcji pomocy dla bezrobotnych, gdyż w naszem społeczeństwie nie może nikt zginąć z głodu.

Z niwy politycznej B. B. W. R.

We wtorek odbyło się w sekretarjacie Bloku zebranie Zarządu Powiatowego BBWR. pod przewodnictwem prezesa p. Marszałkowicza. Obradowano nad sprawami organizacyjnemi oraz nad kwestią bezrobocia.

W powiecie dąbrowskim odbyły się liczne zebrania BBWR. na których przemawiali posłowie naszego okręgu.

I tak w Luszowicach i Bolesławiu przemawiał w obec licznie zebranych włościan p. poseł Starzyk.

W Szczucinie zebrało się na Rynku ponad 1500 włościan i mieszkańców miasta, którzy wysłuchali w skupieniu płomiennego a pełnego rzeczowych argumentów przemówienia posła ks. Czuja. Przemawiał również p. poseł Jarosz.

W poniedziałek odbył się w Dąbrowie w sali Magistratu wielki wiec powiatowy BBWR. pod przewodnictwem senatora Bojki. Na zebraniu było obecnych ponad 1000 osób. Na wiecu był również obecny p. starosta dr. Dorosz.

Wiec zagaił p. marszałek Bojko, poczem o sprawach politycznych mówił poseł Starzyk, zaś referat gospodarczy wygłosił p. poseł Jarosz. Z zapartym oddechem wysłuchano silnego przepięknego przemówienia ks. posła dr. Czuja, który przedstawił pozytywną pracę rządu, destrukcyjną robotę opozycji, wywołując wśród słuchaczy słuszne oburzenie przeciwko agitatorom roboty antypaństwowej.

—o—

Władza decydująca zbliży się do ludności z chwilą zrealizowania zasady dekoncentracji.

Ze wszystkich zmian projektowanych w celu usprawnienia administracji dla szerokiej masy ludności największe znaczenie posiada dekoncentracja administracji . Zbliża ona bowiem do obywateli władzę, której przysługuje prawo ostatecznej decyzji.

Tak więc np. w jakiejś sprawie decydować będzie nie Izba skarbowa, a najbliższy podatnikowi urząd skarbowy, nie wojewoda, a starosta i t. d. Oszczędzi to interesantowi kosztów wyjazdów do siedziby władz wyższej instancji, nieraz w jakiejś bardziej skomplikowanej sprawie skróci czas załatwiania sprawy i t. d.

Przyniesie też dekoncentracja oszczędność w pracy. A przecie jedynie zmniejszenie sumy pracy administracji przyczyni się do osiągnięcia istotnych oszczędności budżetowych w tym dziale. Wreszcie dekoncentracja obciąży ministerjum od nadmiaru bieżącej roboty i ułatwi im ich właściwą rolę kierowniczą i nadzorczą.

Tylko brak dostatecznej liczby wykwalifikowanych urzędników i własnej praktyki administracyjnej powstrzymywał nas dawniej od przeprowadzenia pod każdym względem siusznej zasady dekoncentracji. Obecnie, gdy wieloletnia praktyka i wyrobienie aparatu administracyjnego niższych instancji pozwala na to — dobro państwa i wygoda ludności nakazują przeprowadzenie zasady dekoncentracji.

Jak już donosiliśmy prace w tym kierunku są już w końcowem stadjum.

Komisja dla usprawnienia administracji poddała rewizji całokształt ustawodawstwa administracyjnego i wystąpiła z konkretnemi wnioskami prawodawczemi.

Wniosków tych wysunięto ogółem 345, w czem 21 o przeniesieniu kompetencji z Rady ministrów na poszczególnych ministrów, 145 z ministerjum na władze II instancji, 12 z ministerjum na władze I instancji i 77 wniosków o przeniesienie kompetencji z władz II instancji na władze I instancji. Pozostałe 80 wniosków dotyczyły przeważnie ustaleniu kompetencji w wypadkach wątpliwych.

Dekret, który projekty te w prawo obowiązujące zamieni, przyczyni się poważnie do uproszczenia życia ludności, mającej stale do czynienia z władzami administracyjnemi, co im — uprości pracę.

W sprawie ćwiczeń obrony przeciwgazowej.

W najbliższym czasie odbędą się ćwiczenia obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej z udziałem wojska i całej ludności cywilnej.

W tym celu zarządzono:

W razie napadu lotniczego sygnały alarmowe będą podawane przez Komendanta Obrony Przeciwlotniczej zapomocą syreny z wieży ratuszowej i powtarzane przez syrenę w Mościcach i parowozy kolejowe.

Alarm lotniczy oznaczać będzie jeden gwizd krótki, jeden długi powtórzony dziesięć razy (graficznie: . — . — . — . — . — . — . — . — . — . —), poczem cała serja będzie powtórzona najmniej trzy razy z krótkiemi przerwami.

Koniec alarmu lotniczego oznaczać będzie nieprzerwany gwizd trwający dwie-trzy minuty.

W nocy oprócz alarmu dźwiękowego zapomocą syreny będzie sygnał stosowany świetlny przez przerywanie światła.

Ponadto w nocy na czas alarmu wstrzymany będzie dopływ prądu elektrycznego do oświetlenia ulic i mieszkań.

Mieszkańcy muszą się ściśle zastosować do zarządzeń wydanych w tym celu przez p. Starostę dr. Döllingera ogłoszonych w mieście i tym umożliwić pomyślne przeprowadzenie ćwiczeń.

Rozlepiona na ulicach miasta odezwa do mieszkańców, nie znalazła jak się zdaje należytego zrozumienia i dlatego powstało w mieście zaniepokojenie a bajki i nonsensa roznoszone pocztą pantoflaną, nie przyczyniają się do uspokojenia umysłów.

Otóż trzeba sobie dobrze zdać z tego sprawę, że w najbliższej przyszłości odbędą się ćwiczenia wojskowe obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Ćwiczenia takie muszą się odbyć, aby tak wojsko jak i ludność cywilna byli gotowi w poważnej okoliczności przeciwdziałać akcji gazowej nieprzyjacielskiej, która kiedyś w przyszłości może stać się najgroźniejszem niebezpieczeństwem wojennem. Naturalnie, że ćwiczenia te odbywać się będą za pomocą bomb i gazów ćwiczebnych **nieszkodliwych**, a surowe nakazy w odezwie, które tak zaniepokoiły ludność, są koniecznością w celu dokładnego przeprowadzenia ćwiczeń i wskazania każdemu obywatelowi, co ma kiedyś w razie zachodzącego niebezpieczeństwa czynić.

Tydzień Czerwonego Krzyża

Przy bardzo licznym udziale, odbyło się we wtorek zebranie ogólnego Komitetu Tygodnia P. C. K. Przewodniczył z powodu wyjazdu p. starosty Dr. Döllingera, zastępca starosty p. Sokołowski. Uchwalono program Tygodnia następujący: Wygłaszane będą odczyty o idei i zadaniach Czerwonego Krzyża. Wyświetlany będzie film propagandowy. W niedzielę 15 maja na Rynku odbędzie się Jarmark, a w poniedziałek 16 maja odbędzie się na boisku Tarnovi turniej piłkarski z udziałem wszystkich tutejszych drużyn piłkarskich.

Wybrano komitet honorowy w następującym składzie: Starosta Dr. Döllinger, ks. Dr. Rec, kom. Marszałkowicz, pułk. dypl. Broniowski, min. Kwiatkowski i X. Sanguszko. Przewodnictwo Komitetu ogólnego objął p. starosta Döllinger, a komitet podzielił się na sekcje: jarmarkową, techniczno-artystyczną, turnieju piłki nożnej i propagandowo odczytową. Sądząc z tłumnego udziału w komitecie, wróżyć należy Tygodniowi duże powodzenie.

Program uroczystości na 3 maja.

Rano o 9-tej uroczyste nabożeństwo w katedrze, równocześnie nabożeństwo w synagodze, o godz. 10-tej defilada, o godz. 11·30 akademja w Marzeniu, popołudniu wielki festyn urządzony staraniem Komitetu Międzyszkolnego.

Akademja na 3 maja.

W dniu 3 maja odbędzie się w sali Sokoła o godzinie 12 w południe uroczysta akademja z udziałem p. Tyrowiczównej, kwartetu fortepianowego z p. Ziemiańską i prof. Tukaczem na czele, p. Silbigerowej, prof. Woźniaka, p. Janiny Ziemiańskiej, orkiestry 16 p. p. z chóru międzyszkolnego pod batutą prof. Tukacza. Przemówienie wygłosi z Warszawy pułk. Eile.

Z Rady Powiatowej.

W dniu 26. kwietnia br. odbyło się posiedzenie T. Rady Powiatowej pod przewodnictwem p. Starosty Dr. Zygmunta Döllingera. Było to pierwsze posiedzenie Rady uzupełnionej przedstawicielami 12 przyłączonych do powiatu tarnowskiego gmin z byłego powiatu grybowskiego i pod przewodnictwem nowego Starosty. Po powitaniu członków Rady przez p. Starostę i po zaproszeniu ich do wytężonej wspólnej pracy dla dobra Państwa i powiatu przystąpiono do obrad. Najważniejszym przedmiotem obrad był preliminarz budżetowy powiatu tarnowskiego, na rok 1932/33 referowany przez Dr. Janigę. Preliminarz ten w porównaniu z budżetem na rok 1931/32 uległ znacznej redukcji, wynoszącej kwotę 89.674 zł. 70 gr. Redukcja ta nie wpłynie jednak ujemnie na całokształt prac, gdyż skreślono względnie zmniejszono kredyty mniej konieczne, a pozostawiono najniezbędniejsze celem kontynuowania rozpoczętych prac. Praca Samorządu powiatowego nastawiona jest przedewszystkiem w kierunku akcji na polu dróg, popierania rolnictwa, zdrowia publicznego i oświaty pozaszkolnej. Poza tem i inne działy są należycie dotowane, aby nie utracić dotychczasowego dorobku.

Budżet wynosi w wydatkakach zwyczajnych sumę 465 i 20 zł. 45 gr., w tem kredyty na drogi państwowe i wojewódzkie 40. 543 zł. 50 gr., w dochodach zwyczajnych kwotę 465. 120 zł. 45 gr., w tem na drogi państwowe i wojewódzkie 40 543 zł. 50 gr. Budżet więc pomiatowy po wyłączeniu dróg państwowych i wojewódzkich wynosi tak po stronie wydatków zwyczajnych i dochodów zwyczajnych sumy 424·576 zł. 95 gr. Obejmuje on także przyłączone do powiatu Tarnowskiego gminy z b. powiatu grybowskiego. Preliminowane kredyty znajdują pokrycie w dochodach zwyczajnych, które uległy znacznej redukcji w stosunku do lat ubiegłych i zostały preliminowane możliwie w ramach realnych z uwzględnieniem możliwości finansowych płatników. To też nie podwyższano stawek podatkowych, ani nie nałożono nowych ciężarów, aby nie obciążać płatników i aby dać im możność wypełnienia zobowiązań płatniczych. Budżet ten uchwalony w ramach realnych przy zastosowaniu zasad największej oszczędności daje gwarancję zrealizowania zamierzeń gospodarczych tembardziej, że powiat Tarnowski poza przyjętemi z powodu likwidacji powiatu grybowskiego zobowiązaniami, nie ma żadnych długów ani obciążeń finansowych.

Szczęść Boże dalszej pracy dla dobra Państwa i powiatu.

Z Bractwa Strzeleckiego.

W niedzielę dnia 27 kwietnia odbyło się o godzinie 16-tej zwyczajne walne zebranie Bractwa Strzeleckiego pod przewodnictwem prezesa p. Karola Nowaka i w obecności króla kurkowego pułk. Hoborskiego. Sekretarzył p. radca Kołodziej.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia zdał Zarząd sprawozdanie z kasowości i z działalności za rok ubiegły.

Walne zebranie uchwaliło jednogłośnie absolutorjum dla ustępującego zarządu. Poczem uchwalono wydzierżawić strzelnicę i salę strzelecką P. W. bezpłatnie na lat 10 z tem, że w przeciągu 3 lat P. W. ma uskuteczenić wszystkie adaptacje.

W końcu dokonano wyboru Zarządu na lat 3.

Wybrano prezesem K. Nowaka, wiceprezesem Kazimierza Drapellę. Do Zarządu weszli pp. Hoborski, Kołodziej, Szramel, Przybyszowski, Mleczko, Szadziński, Gostkiewicz, Pikul i Skoczek.

Z Komisji Oświatowej przy Tymcz. Wydziale Powiat.

W niedzielę dnia 24 bm. odbyły się 4-ry wielkie zebrania rolniczo oświatowe, urządzone staraniem Powiatowej Komisji Oświatowej w gminach: Pawęzów, Szczepanowice, Lubinka i Dąbrówka Szczepanowicka. Referowali pp. prof. Kautzki, prof. Bobrowski, inż. Derechowski, sekretarz pow. Komisji A. Gładysz, prof. Florkowski, dr. Weryński, Kawalerski i Boruch. Zebrania cieszyły się ogromnem zainteresowaniem. W zebraniach udział brali samodzielni gospodarze i młodzież.

W dniu 22 bm. założono przy tutejszym OTR. Sekcję pszczelarską. Kierownikiem Sekcji wybrano p. Działę, kierownika szkoły w Janowicach, zaś sekretarzem p. Niżańskiego z Łęgu.

Zwyczajne posiedzenie Komitetu Powiatowego P. W.

We środę dnia 20-go bm. odbyło się w sali Magistratu zwyczajne posiedzenie Pow. Kom. P. W. i W. F. pod przewodnictwem p. starosty dr. Döllingera z porządkiem dziennym: Sprawozdanie z ubiegłego roku budżetowego. Uchwalenie budżetu na rok 1932/33 oraz omówienie spraw na rok 1932/33.

Sprawozdanie rachunkowo-kasowe zdał p. dyr. Prokop, przewodniczący sekcji administracyjno-gospodarczej. Poczem przedstawił p. por. Wardzyński wyniki pracy z ubiegłego roku, które były naprawdę imponujące.

Komitet udzielił obsolutorjum Zarządowi oraz specjalnie p. dyr. Prokopowi złożył podziękowanie za owocną pracę.

W długiej dyskusji uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1932/33. Między innemi uchwalono stworzyć wzorową strzelnicę małokalibrową na strzelnicy Bractwa Kurkowego, które w zrozumieniu wielkiej społecznej akcji P. W. bezpłatnie udzieli swej strzelnicy oraz lokalu na rzecz P. W.

Orkiestra rękodzielnicza.

Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“ rozwiązało z początkiem września 1931 r. muzykę rękodzielniczą, istniejącą przy Stowarzyszeniu od szeregu lat z powodu braku funduszów i wewnętrznych nieporozumień. Z końcem stycznia 1932, podczas „opłatka“ urządzonego w Bursie dla terminatorów, oddał imieniem Komitetu orkiestry rękodzielniczej p. Grzyb prezes izby ręk. w Tarnowie, wszystkie instrumenty muzyczne dawniejszej orkiestry Bursie dla terminatorów w Tarnowie i przyrzekł popierać usilnie pracę około wznowienia i utrzymania muzyki.

Za inicjatywą ks. W. Chrobaka, kierownika Bursy dla terminatorów, odbyło się z końcem marca br. zgromadzenie wszystkich członków dawnej orkiestry w lokalu Bursy. Na zebranie przybyli majstrowie, czeladnicy i terminatorzy i po wysłuchaniu przemówień ks. Chrobaka, p. Grzyba i Kaempfa, oświadczyli gotowość współudziału w utrzymaniu orkiestry i przyrzekli punktualnie brać udział w próbach zespołu. Przy zespole starszych członków orkiestry powstało koło młodszych. Instruktorstwo młodszych objął p. Fr. Rudnik, sekretarz izby ręk. Dyrygentem orkiestry dzięki został p. Wiśniewski.

Tak więc po półrocznej przerwie odżyła na nowo orkiestra rękodzielnicza w Bursie dla terminatorów im. ks. Piotra Skargi w nieco zmienionej szacie i pod nowym zarządem.

Przechadzka po parku miejskim.

Słoneczny piękny dzień wiosenny wywabił mię na przechadzkę, w przejściu wstępuję do parku by zobaczyć budzącą się zieleń i rozkosznie bawiące się dzieciaki. Budzącej się zieleni widać bardzo mało, natomiast ogród nasz przedstawia się obecnie jak jedno wielkie śmietnisko. Papiery brudne i czyściejsze w rozmaitych wielkościach przenosi wiatr z grządek na ścieżki, łupiny z jaj i pomarańcz krążą jak barwne dywaniki w koło ławek. Wszyscy matki, dzieci i nianie uważają że jeśli w tym parku nie są zajęte, mogą przynajmniej śmiecić do syta.

Zapewne jest służba parkowa, która winna utrzymywać ład i porządek i zapewne jest i nadzór nad tymi ludźmi, aby należycie porządek ten utrzymywali. Po wielkomiejskich parkach i plantacjach specjalni stróże parkowi zbierają wszystkie papierki i śmiecie nabijając je na drążki zakończone ostrym gwoździem i wkładają je do swej torby uwieszonej u pasa. Nie nużące to zajęcie umożliwia, że je wykonują ludzie starsi chętni jeszcze zarobkowania i miana potrzebnego człowieka.

A teraz apel do naszych matek! Uczcie wasze dzieci, by w ogrodach tak się zachowywały, jak w waszych pokojach. Park powinien być najpiękniejszem miejscem wszystkich mieszkańców, gdzie po trudach dnia każdy odpocząć może, a rola kobiet, tak tu jak w domu, powinna być tą samą. Każda z pań powinna o to dbać, by jej dzieci i służące utrzymywały czystość nie tylko w mieszkaniu, lecz tak samo w parku, na placu zabaw ulicy etc. Jeśli każda z obywatelek i obywateli t. go dopilnują, stała czystość i schludność miejsc publicznych da się łatwiej utrzymać. M. R.

Symbol zaborczy w synagodze

W Wielkiej Synagodze tarnowskiej wisi od wielu lat tablica marmurowa, ze złotym napisem, że świątynia ta została zbudowana w roku jubileuszowym 1908 za „rządów Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości Franciszka Józefa I, miłościwie nam panującego.“ Chyba komisarz zarządzający Gminy Wyzn. P. Dr. Klein każe usunąć poniższy „jubileuszowy“ napis.

Czytelnik „Hasła.“

Noworodek w grobowcu.

Dn. 26 b. m. podczas czyszczenia starego grobowca na st. cmentarzu znalazł pomocnik grabarza zwłoki noworodka, będące w stanie rozkładu. Po przeprowadzenej sekcji, wdrożyły władze policyjne dochodzenia.

Samobójstwo ucznia.

Dnia 26 bm. o godz. 6 popołudniu położył się na szynach koło Białej uczeń III. gimn. Tadeusz Smalec, w celu pozbawienia się życia w chwili, kiedy nadjeżdżał pociąg osobowy z Krakowa. Parowóz odciął desperatowi obie nogi. W szpitalu, gdzie został natychmiastowo przewieziony zmarł po 8 godzinnych męczarniach. Powodem samobójstwa była zła nota.

W związku z tym pożałowania godnym wypadkiem samobójstwa tak młodej jedynostki kursują po mieście wersje, obniżające powagę zakładu naukowego. Trzeba, by władze przeprowadziły jak najenergiczniejsze śledztwo w tej sprawie, aby położyć kres plotkom.

Kościotrup z przed 100 laty.

W ubiegłym tygodniu odnaleźli robotnicy, zatrudnieni przy pracach nad założeniem fundamentów pod nowy dom przy ul. Staszica, kościotrupa.

Zdaniem fachowców, szkielet przeleżał w ziemi przypuszczalnie około 100 lat, a ponieważ dzisiejsza ulica Staszica, przylegająca do głównej arterji miasta, bynajmniej nie powstała na gruntach pocmentarnych, przeto zachodzi przypuszczenie, że w miejscu tem popełniono zbrodnię, a zwłoki zakopano w piwnicy.

Aresztowanie komunistów.

Władze bezpieczeństwa skonstatowały wzmożoną działalność miejscowych komunistów w związku z nadchodzącym dniem 1 maja. Komuniści rozrzucili bowiem na peryferjach miasta większą ilość ulotek o treści podburzającej i antypaństwowej.

Przeprowadzono więc rewizję i aresztowano: Jasicką, Wajdebauma, Kuzię, Dziubacką, Banaśkiewicza, Blumenberga i Mikosia, ukaranego ostatnio 4-ro miesięcznem więzieniem, za agitację antypaństwową wśród młodzieży szkół wieczornych w Tarnowie.

Z Patronatu nad więźniami.

Doroczne zwyczajne Walne Zgromadzenie Towarzystwa Opieki nad więźniami „Patronat“ stosownie do przepisu §. 43 statutu odbędzie się dnia 14 maja 1932. o godzinie 5-tej popołudniu w Gmachu Sądu okręgowego w Tarnowie przy ulicy św. Marcina na I. piętrze w Sali Nr. 39, na które P. T. Członków „Patronatu“ Zarząd ma zaszczyt zaprosić.

Porządek czynności: 1) Sprawozdanie z działalności „Patronatu“ z roku 1930. 2) Sprawozdanie rachunków. 3) Uzupełniający wybór Członków Zarządu — Komisji rewizyjnej i ich Zastępców.

Z Legji Inwalidów W. P.

W najbliższych dniach ukaże się w sprzedaży książka p. t. „Tarnów podczas inwazji rosyjskiej 1914—15“, wydaną nakładem Legji Inwalidów W. P. w Tarnowie. Książka ta została napisaną na podstawie wielu źródeł historycznych, zebranych w jedną całość i jest unikatem swojego rodzaju, zwłaszcza że została zaopatrzona całym szeregiem widoków Tarnowa z czasów inwazji rosyjskiej, oraz rycin przedstawiających zburzone domy w Tarnowie, w okresie bombardowania najcięższej artylerji austrjackiej z dział 30·5 i 42 cm. Zarząd Legji wydał powyższą książkę w siedemnastą rocznicę oswobodzenia miasta od najeźdźców rosyjskich.

Książka p. t. „Tarnów podczas inwazji rosyjskiej“ jest wydaniem popularnem i przypuszczać należy, że będzie ona bardzo poczytną, jednak jak się dowiadujemy, Legja Inwalidów wydała tę książkę w niewielkim, bo zaledwie 4 tysięcznym nakładzie.

Warszawski oddział Bata w nowym lokalu.

Stolicy naszej przybył nowy reprezentacyjny magazyn. Firma Bata przeniosła swój sklep obuwia do nowego pięknego lokalu przy ul. Marszałkowskiej 137. Nowością, nieznaną dotychczas będzie atelier do pedicure przy magazynie obuwia, z którego za minimalną opłatą może każdy korzystać.

Część obuwia Bata wytwarzana jest już w kraju, w nowourządzonej fabryce. W niedługim czasie w sklepach będzie sprzedawane wyłącznie krajowe obuwie, wytwarzane całkowicie z polskiego surowca i przez polskiego robotnika. Racjonalizacja produkcji umożliwia firmie dalsze obniżenie cen, przez co uprzystąpni najszerszym warstwom nabycie ładnego i trwałego obuwia. Wskutek stałego obniżania cen wzrasta zapotrzebowanie na obuwie, a wraz z tem zwiększają się zastępy robotników oraz pracowników handlowych, zatrudnionych w tym przemyśle.

Hasło brzeskie.

Sadzimy drzewka owocowe.

Wiosna idzie piękna i radosna, a przecie tak niekiedy smutna, uboga w zieleń, drzewa kwitnące i owocowe na naszej polskiej wsi! Zielenią się wprawdzie pola, ale koło nich i opłotków wiejskich same prawie wierzby karłowate sterczą, a tak wielki brak drzew owocowych koło domów i przy drogach, że aż się przykro robi! A przecież drzewa owocowe oprócz posiłku naturalnego przez rodzenie owoców, latem przed skwarem słońca przechodnia chronią, w zimie wśród zawiei śnieżnej drogę wskazują; są tym szlachetnym owocem, który warto pielęgnować i dla zysku i dla ich piękna!

Pojęła to doskonale młodzież strzelecka w powiecie brzeskim, to też w miarę sił naprawia błędy ojców, sadząc pieczołowicie owocowe drzewka, długie chwile przy pielęgnowaniu im poświęcając.

Onegdaj znowu ku uczczeniu obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego, Oddziały Zw. Strzeleckiego posadziły przy drogach publicznych 30 drzewek owocowych szlachetnego gatunku.

Cześć za to młodzieży strzeleckiej! Dojrzewa nie ku zbytkom i rozpuście, ale ku wielkiemu pożytkowi Rzeczypospolitej.

Pożarnictwo w pow. Brzeskim

Od kilku już lat potęguje się w powiecie brzeskim stan zabezpieczenia przeciwpożarnego, co w dużej mierze zawdzięczać należy stale rozbudowującym się strażom pożarnym i ich kierownictwu. Rzadko też wybuch pożaru niszczy doszczętnie całą wieś, bowiem doskonale wyekwipowane i wyćwiczone straże pożarne tłumią w szybkim tempie ogień w zarodku.

Gdyby jeszcze do r. 1930 pow. Brzeski posiadał swego instruktora pożarniczego, a nie był przyszyty do pow. Bocheńskiego stan zabezpieczenia przeciwpożarnego byłby bez wątpienia jeszcze lepszy.

Dopiero jednak od 1 go września 1930 pow. brzeski stanowi okręg samodzielny (13 ty wojew. krakowskim) a już praca organizacyjna postąpiła znacznie naprzód w walce z groźnym żywiołem, ogniem, tak, że naogół można powiedzieć, że powiat w tym kierunku został zorganizowany wzorowo.

Duża w tem zasługa inspektora straży p. Drzewieckiego, który dokłada niemało starania, aby straże stanęły na wysokości zadania.

Dalsza praca nad szkoleniem Strzelca

Po koncentracji w Radłowie, odbyła się w dalszym ciągu koncentracja Oddziałów Zw. Strzeleckiego w Zakliczynie, która wypadła nadspodziewanie dobrze, i zyskała pochwały przełożonych.

W koncentracji wzięły udział Oddziały: Zakliczyn, Wojnicz, Połešna, i Kąty w ogólnej liczbie 63 strzelców.

Z ramienia władz wojskowych obecni byli: kpt. Dyaczyński, kpt. Ryczek, kpt. Rycerz z 16 p. p.

Na intencję ćwiczeń odbyło się nabożeństwo w kościele porafialnym w Zakliczynie, a poczem ćwiczenia i strzelanie z broni długiej w maskach gazowych. Podobne koncentracje mające jak wiadomo na celu przerobienie programu P. W., praktycznie pod okiem władz, odbywają się w innych miejscowościach.

Nowy syndyk Kasy Komunalnej

Jak się dowiadujemy, drugim syndykiem Kasy Komunalnej, mianowany został przez Dyrekcję Kasy p. Dr. Bloch.

Kasa Komunalna posiadała będzie dwu syndyków, adwokatów Dra Klimeckiego i Dra Blocha.

M.

Z Ropczyc.

Dnia 15 bm. odbyło się zebranie „Legjonu Młodych“. Po złożeniu sprawozdania przez kom. Myszkę, odczytano statut i deklarację ideową uchwaloną na II. kongresie, przyczem uchwalono wyrazić podziękowanie „Hasłu“ za bezinteresowne umieszczanie notatek. Kom. Myszka na miesiąc powierzył komendę kol. Patrowi.

Z Dębicy.

W kwietniu Zw. Strzelecki urządził „święcone“. W „święconem“ wziął udział Zw. Strzelecki męski i żeński, Koło Przyjaciół Z. Strzeleckiego, Związek oficerów rezerwy, Legjon Młodych, Związek Strzelecki akademicki. Skupieniem tych organizacji zajęli się prezesi oddziałów Z. S. W uroczystości tej wzięło udział około 300 osób, dokumentując przybyciem swe poparcie. Po przemówieniu ks. dyr. Kotfisa i prof. Szczerby, prezesów Z. S. składano sobie wzajemne życzenia, zaś o godz. 9 odbyło się przedstawienie urządzone staraniem kółka amatorskiego TSL. i ZSM. Ze sztuki pełnej humoru pt. „Hiszpańska mucha“ wywiązali się amatorzy doskonale, za co publiczność nagradzała ich burzą oklasków. Organizacja tejże miłej uroczystości leżała w rękach prof. Szczerby, który wiele wkłada pracy i inicjatywy w Z. S.

Komunikat

o powołaniu w roku bież. szeregowych rezerwy na ćwiczenia wojskowe.

Na podstawie rozkazu M. S. Wojsk. podaję do wiadomości, że w roku 1932 będą powołani na ćwiczenia wojskowe szeregowi rezerwy następujących roczników i kategoryj:

Podoficerowie i szeregowcy rocznika 1906, oraz podofic. roczn. 1904 i 1901 z piechoty, kawalerji, artylerji lekkiej, ciężkiej, najcięższej, konnej, pomiarowej i przeciwlotniczej, saperów (t. j. baony saperów, baony mostów kolejowych, elektrotechniczny, mostowy, silnikowy), samochodów, żandarmerji, broni pancernych (t. j. czołgów, samochodów pancernych, wozów bojowych, pociągów pancernych.

Podoficerowie i szeregowcy rocznika 1906 z aeronautyki (bez lotnictwa morskiego), **podoficerowie i szeregowcy rocznika 1903, 1906 i 1904 z łączności, podoficerowie i szereg. roczn. 1906, 1904 i 1901 ze służby weterynarji, podoficerowie roczn. 1906, 1904 i 1901** ze służby uzbrojenia, służby zdrowia i taborów, podoficerowie rocznika: 1906, 1904 i 1901, oraz szeregowcy tylko piekarze roczników 1906, 1904 i 1901 z intendentury.

Oprócz powyższych roczników i kategoryj będą powołani w roku bieżącym do odbycia ustawowych ćwiczeń wojskowych wszyscy ci szeregowi rezerwy

(podoficerowie i szeregowcy), którzy byli w latach ubiegłych obowiązani do odbycia ćwiczeń wojskowych, lecz ćwiczeń tych z jakichkolwiek powodów nie odbyli.

Do „podoficerów“ zalicza się zarówno podoficerów b. armji zaborczej, jak i W. P., oraz tych starszych szeregowców i szeregowców, którzy ukończyli szkoły podoficerskie w wojsku polskim.

Komendant PKU. w z.
Przybytniowski kapitan.

Zagadkowa śmierć.

Antoni Baran, malarz pokojowy lat 40, powracając w nocy do domu, wpadł jak stwierdziło śledztwo policyjne do stawu przy koleji i utopił się. Zwłoki znaleziono.

Łańcuch
na kolonje dla dzieci polskich z Niemiec.

Marja Działowa wezwana przez p. dyr. Kargolową składa 3 zł. i wzywa p. prok. Potępową.

Odczyt pułk. Dra Goździewskiego.

W niedzielę wypowiedział p. pułk. dr. Goździewski w szczelnie zapełnionej publicznością sali Sokoła odczyt o wojnie gazowej i obronie przeciwgazowej. Rzeczowe pełne siły wywody p. pułk. Goździewskiego spotkały się z dużym aplauzem publiczności, która wykazała wielkie zainteresowanie w tej ważnej dziedzinie przyszłej wojny.

Zgon weterana z 1863 roku.

W Szczucinie pod Dąbrową zmarł onegdaj ś. p. Jan Podolski, weteran z roku 1863. W pogrzebie wzięły udział tłumy publiczności i okolicznego obywatelstwa.

Nad mogiłą pożegnał Zmarłego starosta pow. dąbrowskiego, dr. Dorosz, podnosząc Jego zasługi, położone w bojach o wolność Ojczyzny.

Cześć Jego pamięci!

—o—

Ciągle jeszcze grasują.

Po całym mieście, na wszystkich placach bocznych ulicach grasują w zatrważającej liczbie wydrwigrosze, którzy wyrywają biednym ofiarom grosze z kieszeni, nakłaniając je do gry w trzy karty lub specjalne blaszki.

Specjalnie w dnie targowe nie można się od nich odpędzić. Co chwila słychać o jakimś skandalu wywołanym zgraniem się jakiegoś głupka. Donoszono nam już wielokrotnie, że policja zlikwidowała już tą szajkę graczy, a ciągle spotykamy ich na nowo na ulicach miasta ogrywających naiwnych.

Najwyższy czas aby władza energicznie zajęła się tą plagą.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Wiktor Kuczyński. — W drukarni L. Styrny w Tarnowie.